

Wojciech Kucharski

Wrocław

Przygotowania do Soboru Watykańskiego II w opinii polskich dyplomatów

Stosunek władz komunistycznych do Soboru Watykańskiego II nie był dotąd przedmiotem szerszej analizy¹. Na wagę tego zagadnienia wskazywał już przed laty Józef Mackiewicz w nienaukowych publikacjach². W większości współczesnych syntez poświęconych relacji państwo–Kościół ta tematyka także była dostrzegana, brak jednak studiów szczegółowych nie pozwalał na głębsze jej potraktowanie³. Potencjał badań dotyczących tytułowej problematyki zasygnalizował niedawno Sławomir Cenckiewicz w dwóch interesujących publikacjach ukazujących działania Służby Bezpieczeństwa podczas soboru⁴. Bardzo ciekawe badania na temat Soboru Watykańskiego II w kontekście relacji Stolicy Apostolskiej z państwami komunistycznymi przedstawił także Andrzej Grajewski⁵. Warto uzupełnić ten obraz o materiały wytworzone przez służby dyplomatyczne.

Wielu badaczy wskazuje na nadzieje, jakie władze w Polsce wiązały z przemianami w Kościele po śmierci Piusa XII⁶. Jan Druto, ambasador PRL w Rzymie, analizując sytuację przed konklawe w 1958 r., uważał nawet, że kardynałowie–elektorzy będą uwzględniać poglądy kandydata na Stolicę Piotrową na temat relacji Kościoła z państwami ko-

¹ Ciekawe uwagi na ten temat, z uwzględnieniem komunistycznej publicystyki, przedstawił Zygmunt Zieliński, Z. Zieliński, współpr. S. Bober, *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009, s. 121–124, 129–132.

² J. Mackiewicz, *W cieniu krzyża*, Londyn 1994; idem, *Watykan w cieniu czerwonej gwiazdy*, Warszawa 1990.

³ J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 227–234; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006, s. 207–216.

⁴ *Sprawa anty–maryjnego memoriału, czyli o tym, jak bezpieka „uczestniczyła” w Soborze Watykańskim II*, wyd. S. Cenckiewicz, „Arcana” 2004, nr 55/56, s.118–135; idem, *Cisi sprzymierzeńcy reform. Wypisy źródłowe z materiałów Służby Bezpieczeństwa o genezie i początkach Vaticanum II*, „Christianitas” 2004, nr 19/20 — <<http://pismo.christianitas.pl/2010/11/cenckiewicz-cisi-sprzymierzenczy-reform/>> (dostęp: 19 XII 2013).

⁵ A. Grajewski, „Nie drażnić bestii”. *Konsekwentny unik Soboru*, „Ethos” 2012, r. 25, nr 4 (100), s. 223–242.

⁶ Zob. np. A. Dudek, R. Gryz, op. cit., s. 207. Entuzjazm ten można dostrzec we wspomnieniach polskich dyplomatów. Zob. np. T. Breza, *Spiżowa brama. Notatnik rzymski*, Warszawa 1960, s. 557–564; J. Winiewicz, *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań 1985, s. 71, 72.

munistycznymi, w których występuje ludność katolicka⁷. Sugerował w związku z tym opublikowanie w prasie polskiej tekstów z odpowiednimi postulatami⁸. Według polskich dyplomatów wśród uczestników konklawe można było wyróżnić dwie grupy: zachowawczą i reformistyczną. Pierwsza miała popierać wybór kard. Ernesta Ruffiniego, kard. Alfreda Ottavianiego, kard. Giuseppe Siriego lub kard. Marcella Mimmiego. Natomiast druga grupa optowała za wyborem kard. Angela Roncallego, kard. Giacomina Lercaro lub kard. Valeria Valeriego⁹. Wśród kardynałów z tej drugiej grupy miał znajdować się także prymas Stefan Wyszyński. Według pracowników ambasady papież „reformator” miał podejmować działania zmierzające do decentralizacji i zwiększenia kolegalności w Kościele oraz zrewidować swój stosunek do „krajów socjalistycznych”¹⁰. Wybór Angela Roncallego na papieża Jana XXIII oceniono bardzo pozytywnie, a w jego charakterystyce podkreślano, że reprezentuje on „to, co się we Włoszech określa mianem «otwarcie na lewo»”¹¹. Rozpoczęcie przez papieża *aggiornamento*, którego głównym elementem był sobór, wpisywało się w taką wizję nowej głowy Kościoła katolickiego¹².

Obok oficjalnych spotkań dyplomatycznych, w których uczestniczył zazwyczaj ambasador (w okresie przygotowań soborowych początkowo był nim Jan Druto, a później Adam Willmann — mianowany 29 VII 1959 r.), wiedzę na temat sytuacji w kurii rzymskiej, polityki watykańskiej oraz przygotowań soborowych pracownicy dyplomatyczni ambasady w Rzymie, poza prasą i dostępnymi publikacjami, czerpali głównie z nieformalnych lub półformalnych spotkań przede wszystkim z dziennikarzem Carlem Falconim (rozmowy z nim prowadził Eugeniusz Szczechura — attaché ambasady PRL w Rzymie), oraz dyrektorem Radia i Telewizji Włoskiej (RAI) Ettore Bernabei (rozmawiał z nim Marian Wielgosz — I sekretarz ambasady PRL w Rzymie). Mniej znaczące informacje dostarczali także: Antonio Jerkov, dziennikarz „L'Espresso” (prowadził z nim rozmowy Stanisław Kłos — attaché polityczny ambasady PRL w Rzymie), Carlo Ciucci z agencji ANSA (Eugeniusz Szczechura), Vito Sansone, redaktor „Paese Sera” (Eugeniusz Szczechura). Aparat pojęciowy stosowany w raportach i analizach wskazuje na szczególnie duże znaczenie kontaktów z Falconim, który jeszcze przed soborem opublikował pracę na temat polityki wewnątrzwatykańskiej *Il Pentagono vaticano*¹³, a już w trakcie spotkań przygotował opracowanie na temat początków soboru¹⁴.

W tym miejscu należy dodać, że wspomniani wyżej pracownicy ambasady (poza ambasadorem), którzy zajmowali się pozyskiwaniem informacji na temat Stolicy Apostolskiej i soboru, byli także pracownikami Departamentu I MSW, zatem przy zdobywaniu danych stosowali także cały wachlarz technik wywiadowczych. Eugeniusz Szczechura służył

⁷ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz, w. 68, t. 844, k. 74–75, Szyfrogram 13047 nadany z Rzymu 16 X 1958 r. od Druto do Ogrodzińskiego.

⁸ W. Kucharski, *Stosunki dyplomatyczne między Polską a Stolicą Apostolską w latach 1945–1965 w świetle depesz polskiej ambasady we Włoszech*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2014, r. 69, nr 1, s. 112.

⁹ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz, w. 68, t. 844, k. 78, Szyfrogram 13517 nadany z Rzymu 25 X 1958 r. od Wielgosza do Ogrodzińskiego.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz, w. 68, t. 844, k. 85, Szyfrogram 13840 nadany z Rzymu 2 XI 1958 r. od Wielgosza do Ogrodzińskiego.

¹² H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu. Papieństwo wobec komunizmu (1917–1991)*, tłum. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993, s. 245 i n.

¹³ C. Falconi, *Il Pentagono vaticano*, Bari 1958.

¹⁴ Idem, *Pope John and the ecumenical council. A diary of the Second Vatican Council, September–December 1962*, London 1964.

w organach bezpieczeństwa od 1945 r. — od 1956 r. na stanowisku naczelnika Wydziału X Departamentu I MSW, natomiast w latach 1958–1968 pozostawał w dyspozycji dyrektora Departamentu I MSW; wówczas był m.in. pracownikiem rezydentury rzymskiej¹⁵. Stanisław Kłós związany był z aparatem bezpieczeństwa od 1951 r. W latach 1952–1956 pracował w ambasadzie w Paryżu jako attaché prasowy. Po ukończeniu kursu przy Szkole Departamentu I był w latach 1957–1961 pracownikiem ambasady w Rzymie, a później między innymi rezydentem w ambasadzie w Brukseli¹⁶. Stefan Szatkowski pracował w aparacie bezpieczeństwa od 1945 r., początkowo w Szczecinie, od 1950 r. przeniesiony został do Departamentu V MBP, a w styczniu 1954 r. przekazany do dyspozycji dyrektora Departamentu VII MBP. W połowie 1954 r. wysłano go na placówkę do Rzymu, gdzie od 1957 r. pełnił funkcję rezydenta. Powrócił do Polski w lipcu 1960 r. Później między innymi był pracownikiem ambasady w Dżakarcie. Zwolniony został ze służby w 1970 r. za nielegalny obrót dziełami sztuki i przyjmowanie korzyści majątkowych¹⁷. Odnośnie do Mariana Wielgosza nie udało się odnaleźć wiarygodnych informacji potwierdzających jego pracę dla wywiadu PRL.

W analizach MSZ—u dotyczących pontyfikatu często podkreślano różnice między „postępowym” papieżem a „skostniałą” kuria¹⁸, którą najsilniej utożsamiano z kard. Ottavianim, co zdaje się być rysem charakterystycznym dla komunistycznego postrzegania sytuacji w Stolicy Apostolskiej¹⁹. Według analityków wynikało to z podziału w kurii rzymskiej wyraźnie zarysowanego podczas konklawe (w 1958 r.), a sięgającego swoimi początkami znacznie wcześniej. Stefan Szatkowski, II sekretarz ambasady w Rzymie, w pierwszej połowie 1960 r. przygotował analizę wewnętrznej sytuacji w Watykanie *Dwie tendencje w Watykanie*²⁰. Według niego w kurii dominowały dwa ugrupowania: integrystyczne, zwane Pentagonem, i umiarkowanie postępowe. Początki „Pentagonu” autor opracowania wiązał z konklawe w 1939 r., które wybrało Piusa XII. W początkowym okresie mieli go tworzyć kardynałowie: Nicola Canali, Giuseppe Pizzardo i Clemente Micara, a później także kard. Adeodato Piazza oraz Alfredo Ottaviani. Grupa ta nastawiona miała być na bliski sojusz ze Stanami Zjednoczonymi oraz „prowadziła do popierania wszelkich form konserwatyizmu socjalnego, rządów silnej ręki, absolutnego zamknięcia na lewo, zimnej wojny i obłędzenia krajów socjalistycznych w celu uzyskania ich ponownej kapitalizacji”²¹. Natomiast tzw. grupa umiarkowanie postępową miała ukształtować się w latach 1950–1953 i tworzyli ją wówczas jeszcze nie kardynałowie: Giovanni Battista Montini, Celso Constantini, Valerio Valeri, Pietro Sigismondi, a popierać ją mieli abp Giacomo Lercaro (późniejszy metropolita boloński, a od 1953 r. kardynał) i abp Angelo Roncalli (późniejszy patriarcha wenecki i od 1953 r. kardynał, od 1958 r. papież

¹⁵ *Dokumenty*, wybór i oprac. W. Kucharski, D. Misiejuk, w: *Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek. Prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009, s. 296, przyp. 190.

¹⁶ Za uzyskanie tych informacji dziękuję Dariuszowi Misiejukowi, który udostępnił mi wyniki swoich niepublikowanych badań na temat rezydentury rzymskiej, por. AIPN BU, 003175/254 — Akta osobowe Stanisława Kłosa

¹⁷ Za uzyskanie tych informacji dziękuję Dariuszowi Misiejukowi, który udostępnił mi wyniki swoich niepublikowanych badań na temat rezydentury rzymskiej, por. AIPN BU, 003175/221 — Akta osobowe Stefana Szatkowskiego

¹⁸ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 14–19, Notatka w sprawie polityki Watykanu w okresie pontyfikatu Jana XXIII [9 III 1960].

¹⁹ Por. S. Cenckiewicz, *Cisi sprzymierzeńcy*.

²⁰ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 30–40, *Dwie tendencje w Watykanie*, 17 V 1960 r., Stefan Szatkowski.

²¹ *Ibidem*, k. 33.

Jan XXIII). Ugrupowanie to miało swoje działania opierać na programie zakładającym „odważną politykę socjalną i odprężeniową między dwoma blokami”²². Po wyborze Jana XXIII i nominacji kardynalskiej Montiniego ugrupowanie „postępowe” poniosło całkowitą porażkę — konstatował autor opracowania²³, gdyż „pentagonistom” udało się przeforsować dekret św. Oficjum z 25 III 1959 r., w którym potwierdzono zakaz współpracy z komunistami (było to nawiązanie do dekretu św. Oficjum z 1 VII 1949 r.²⁴). Poza tym podjęli oni działania przeciwko polityce „odprężeniowej” Chruszczowa, wysuwając wiele żądań wobec ZSRS, w tym „przyznania absolutnej swobody politycznej i religijnej katolików w tzw. krajach satelickich”²⁵. Lecz już przed samym soborem analitycy Departamentu IV MSZ wieścili upadek „Pentagonu” ze względu na śmierć kluczowych kardynałów: Mimmiego (6 III 1961 r.); Tardiniego (30 VII 1961 r.); Canaliego (3 VIII 1961 r.)²⁶. Nie miało to oznaczać jednocześnie wzrostu znaczenia grupy przeciwnej, lecz samego papieża, którego głównym współpracownikiem stał się kard. Amleto Cicognani, nowy sekretarz stanu.

Na tym gruncie interpretowano także zamiar nowego papieża zwołania soboru powszechnego, który jak wiadomo został ogłoszony niesłychanie szybko, w niespełna trzy miesiące od wyboru: „Decyzja papieża jest przełomową i w tym sensie, że stanowi wyraźne przeciwstawienie się polityce poprzednika, Piusa XII. Stara się ona zamknąć okres rządów o charakterze jednoosobowym, dyktatorskim. [...] Nie ulega wątpliwości, że stosunek Kościoła do zagadnień społecznych, a głównie do ruchu robotniczego, nie może już się zmieścić w encyklikach *Rerum novarum* czy *Quadragesimo anno*. Zachodzi konieczność pewnych rewizji i nie przy pomocy encyklik, lecz po przemyśleniu na forum szerszym niż Kuria. Podobnie zawodzić się zdają obecne metody Kościoła wobec zagadnienia laicyzacji społeczeństwa w świecie” — pisał w notatce ambasador Jan Druto²⁷. Dodatkowo ambasador podkreślał, że zadaniem soboru będzie próba „ewentualnego zjednoczenia kościołów chrześcijańskich”²⁸. Według polskich dyplomatów ten drugi cel soboru stwarzał istotne okoliczności międzynarodowe, mianowicie: „możliwość udziału przedstawicieli innych kościołów chrześcijańskich w Soborze może spowodować konieczność politycznego [...] odprężenia. [...] Przy istnieniu napięcia trudno bowiem wyobrazić [sobie — W. K.] udział wszystkich biskupów z krajów Demokracji Ludowej, bądź kościoła prawosławnego ZSRR. Dlatego też wyrzeczenie się przez papieża emigracyjnych przedstawicielstw²⁹ może być uważane za balon próbny w tym kierunku”³⁰.

²² Ibidem, k. 31, 34.

²³ Ibidem, k. 37.

²⁴ J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997, s. 227–230.

²⁵ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 30–40, Dwie tendencje w Watykanie, 17 V 1960 r., Stefan Szatkowski, k. 39.

²⁶ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 61–64, Opracowanie Departamentu IV na podstawie informacji Ambasady PRL w Rzymie, 17 IX 1961 r.

²⁷ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 3–7, Notatka, Zapowiedź zwołania soboru ekumenicznego (powszechnego) przez papieża Jana XXIII, Rzym 7 II 1959 r., Jan Druto.

²⁸ Ibidem, s. 6–7.

²⁹ Chodzi o stan zawieszenia, w jakim znalazły się placówki Polski i Litwy (tzw. rządów emigracyjnych) przy Stolicy Apostolskiej. Ich przedstawiciele nie zostali zaproszeni na pierwszą audiencję u Jana XXIII oraz nie zostali uwzględnieni w *Annuario pontificio* na 1958 r. Sprawa jednak wyjaśniła się w styczniu 1959 r., gdy poinformowano, że placówki będą nadal istniały. Zmieni się tylko ich tytułatura”. Zob. J. Żaryn, *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944–1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie (Wybór dokumentów)*, Warszawa 1998, s. 42–44.

³⁰ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 3, Notatka, Zapowiedź zwołania soboru ekumenicznego (powszechnego) przez papieża Jana XXIII, Rzym, 7 II 1959 r., Jan Druto.

Faktycznie przygotowania do tego wydarzenia nabrały przyspieszenia dopiero po wydaniu *Motu proprio Superno Dei nutu* z czerwca 1960 r., którym papież powoływał komisje przygotowawcze do soboru³¹. Zostało to dostrzeżone przez pracowników ambasady³².

Za dokument programowy przed zbliżającym się soborem uznano encyklikę *Mater et magistra* z 15 V 1961 r.³³ Według Stanisława Kłosa, referującego tę kwestię, wspomniana encyklika powtarzała główne tezy wcześniejszych encyklik, tzn. *Rerum novarum* i *Quadragesimo anno*, szczególnie w kwestii prawa do własności prywatnej. Ubolewał on, że przy opisie „osiągnięć socjalnych ludzi pracy” pominięto rolę partii robotniczych, związków zawodowych, a przy kwestii uspołecznienia nie ma słowa o systemie socjalistycznym. Stwierdził, że nie ma w tym dokumencie wprost odniesień do materializmu, za takowe uznał fragment na temat błędnych ideologii, które przyjmują, że religia jest wytworem kulturowym człowieka³⁴. Nazwał ją encykliką sprzeczności, w której „uznaje się historyczne przemiany zachodzące w naszej epoce ze świadomym pominięciem ich sił napędowych”³⁵. Krótko należy stwierdzić, że jest to bardzo wybiórcza analiza pomijająca wiele kluczowych zagadnień, w tym wprost odnoszących się do ideologii komunistycznej, ujętych w encyklice, jak chociażby prześladowania chrześcijan³⁶. Jednak na interpretację w takim właśnie kierunku, to znaczny łagodzenia stosunku Kościoła do krajów komunistycznych, naprowadzali pracowników ambasady ich informatorzy. Augusto Mastrangeli, dziennikarz polityczny z „Paese Sera”, miał stwierdzić, że „sobór przygotowuje szerokie projekty rozwinięcia laikatu w krajach socjalistycznych. Grupa Montiniego (kardynała Montiniego uważano wówczas za jednego z przywódców tzw. progresistów) jest zdania, że z uwagi na strukturę państwową krajów socjalistycznych «obecność katolicka» może być tam akcentowana nawet w ramach antykatolickich organizacji z partiami komunistycznymi włącznie. Na Soborze ma być między innymi przedyskutowana sprawa, w jakim sensie i w jakich granicach encyklika *Mater et magistra* ma być stosowana w krajach socjalistycznych”³⁷. W jednym z ostatnich opracowań dotyczących przygotowań do soboru oceniano, że „główne rozbieżności wyłonią się na płaszczyźnie politycznej w sprawie stosunków między Kościołem a państwem (zarówno w krajach kapitalistycznych, jak i przede wszystkim socjalistycznych), formy ustosunkowania się soboru do doktryn materialistycznych i partii komunistycznych. «L'Osservatore Romano», wyrażając twardą linię Ottavianiego, pisało jeszcze w lipcu br., że «dzwon Soboru zabrzmiał również dla wyklęcia błędów». Kardynał Montini natomiast wyraźnie w tym samym czasie powiedział, że Kościół nie posłuży się «anatemą». Uważa się za rzecz pewną, że Sobór potępi materializm i laicyzm, dyskutuje się jedynie nad formą i stopniem ostrości tego potępienia”. Autor opracowania dostrzegał także inne kwestie, którymi miał się zająć przyszły sobór, jak ustalenie zakresu kompetencji episkopatów lokalnych, zamiany w liturgii, reforma kalendarza, kwestie związane z „unieważnianiem” małżeństw³⁸.

³¹ B. Bejze, *Kronika Soboru Watykańskiego II*, Częstochowa 2000, s. 22.

³² AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 11–14, Notatka informacyjna dotycząca motu proprio Jana XXIII z 4 VI 1960 r., Rzym, 6 VI 1960 r., Stanisław Kłos.

³³ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 55–59, Notatka nt. encykliki „Mater et Magistra”, 28 VIII 1961 r., Stanisław Kłos.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Ibidem, k. 59.

³⁶ AAS 53 (1961), s. 452.

³⁷ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 45–46, Notatka służbowa z rozmowy z Augustem Mastrangelim, redaktorem „Il Paese”, z 28 IX 1962 r., Eugeniusz Szczechura.

³⁸ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 50–53, Sprawy przedpoborowe, 21 IX 1962 r., Eugeniusz Szczechura.

Analitycy MSZ dość szybko dostrzegli, że jeden z głównych celów soboru — zjednoczenie chrześcijan — nie jest możliwy do osiągnięcia³⁹. Wówczas jeszcze bardziej skoncentrowali się na analizie stosunku papieża do krajów komunistycznych i głównie w tym kontekście analizowali program soborowy lub wręcz sugerowali, że kwestia ocieplenia stosunków z krajami komunistycznymi stała się ważniejsza niż przygotowania do soboru⁴⁰. Było to zresztą wyraźną odpowiedzią na zapotrzebowanie ministerstwa. Już w instrukcji z 1960 r. dla ambasady w Rzymie dotyczącej opracowywania materiałów związanych z przygotowaniem do soboru Jan Druto, nowo mianowany dyrektor II Departamentu MSZ, a wcześniej ambasador w Rzymie, pisał: „Należałoby przeanalizować obecny stan przygotowań do zwołania Soboru Powszechnego nie tyle pod względem organizacyjnym, co aspektu aktualności politycznej sprawy i walki ideologicznej kościoła [sic!] ze światowym obozem socjalistycznym. W szczególności sprawa ta wiąże się ze stosunkiem Watykanu do zagadnień odprężenia międzynarodowego i z jego polityką wschodnią”⁴¹.

Nie ulega wątpliwości, że nowa polityka wschodnia Watykanu była istotnym elementem *aggiornamento* Jana XXIII, a przygotowania do soboru powszechnego dodały jeszcze wagi zagadnieniom normalizacji relacji między Stolicą Apostolską a krajami komunistycznymi⁴². Przecież papież zakładał powszechność soboru, zatem istotny udział w nim biskupów z krajów z sowieckiej strefy wpływów. Agostino Casaroli, architekt papieskiej polityki wschodniej, po latach pisał, że udział w soborze biskupów z krajów komunistycznych oraz obserwatorów Kościołów prawosławnych należących do Patriarchatu Moskiewskiego miały dla Jana XXIII specjalne znaczenie⁴³. W związku z przygotowaniem do soboru pojawiły się możliwości ponownych wyjazdów do Rzymu polskich biskupów, którzy przy tej okazji „załatwiali” bieżące, istotne dla funkcjonowania ich diecezji sprawy. Wyjątkowo duże znaczenia miało to dla Kościoła na Ziemiach Zachodnich⁴⁴. W 1960 r. po raz pierwszy przybyli do Rzymu biskupi: Bolesław Kominek z Wrocławia i Edmund Nowicki z Gdańska, którzy, jak donosił ambasador Willmann, podejmowali przede wszystkim działania w sprawie kanonicznego uregulowania administracji kościelnej na pomieckich terenach przyłączonych do Polski⁴⁵. To powinno zyskać uznanie władz, a jednak abp Kominek miał duże trudności, by uzyskać paszport na rozpoczęcie soboru⁴⁶. Wizyta ta była istotnym precedensem, co w późniejszych dyskusjach na temat możliwości wyjazdu do Rzymu polskich biskupów wykorzystywali nawet politycy Włoskiej Partii Komunistycznej⁴⁷.

³⁹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 44–46, Polityka Watykanu w drugim półroczu 1960 r., 27 I 1961 r., Stanisław Kłos.

⁴⁰ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 70–71, Notatka służbowa ze spotkania z Carlem Falconim, redaktorem tygodnika „L'Espresso” w dniu 21 XII 1961 r., Eugeniusz Szezechura.

⁴¹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 372, k. 54 [notatka dla ambasadora Adama Willmanna], 9 III 1960 r., Jan Druto.

⁴² H. Stehle, op. cit., s. 245 i n.

⁴³ A. Casaroli, *Pamiętniki, męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963–1989)*, tłum. T. Żeleznik, Warszawa 2001, s. 39

⁴⁴ W. Kucharski, *Stabilizacja polskiego Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych w świetle raportów polskich dyplomatów w Rzymie z lat 1945–1972*, w: *Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI* *Epicoporum Poloniae coetus*, red. idem, Wrocław 2013, s. 121–136.

⁴⁵ M. Mutor, *Działalność wrocławskiego biskupa Bolesława Kominka w Rzymie w latach 1960–1972*, w: *ibidem*, s. 84, 85.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 86, przyp. 10; A. Dudek, R. Gryz, op. cit., s. 208.

⁴⁷ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 346, Szyfrogram 7977, nadany z Rzymu 29 V 1962 r. od Willmanna do Łobodycza.

Watykańscy dyplomaci wyraźnie odróżniali negocjacje z państwami komunistycznymi od ideowego aliansu⁴⁸. Casaroli wspominał że „nie zawsze należycie uświadamiano sobie, że papież, w pełni zgodności ze swoimi poprzednikami, utrzymywał w mocy zasady, jakie Magisterium Kościoła sformułowało w kwestii ateizmu”⁴⁹. Mieli tego świadomość i komunistyczni dyplomaci, w związku tym podkreślali różnicę między kontaktami politycznymi z krajami bloku wschodniego a koegzystencją ideową katolicyzmu i marksizmu⁵⁰. Przeświadczenie polskich dyplomatów o otwartości Watykanu na kontakty z przedstawicielami państw z sowieckiej strefy wpływów wynikało z rozmów z osobami związanymi z administracją watykańską. Pod koniec 1961 r. Marian Wielgosz, na podstawie rozmowy z Ettore Bernabei, dyrektorem generalnym RAI, wskazywał, że papież ma na celu „uniwersalizację⁵¹ kościoła [sic!]”, a co za tym idzie, rozwinięcie działalności apostołskiej w krajach komunistycznych, dąży więc do „zachowania pokoju; zbliżenia z krajami socjalistycznymi, uznaje ustrój socjalistyczny jako nieodwracalny”⁵².

W połowie kwietnia 1962 r. prymas wystosował do władz prośbę o zezwolenie na wyjazd na sobór polskich biskupów⁵³. Okoliczności te stwarzały dla polskiej dyplomacji warunki do wykorzystania w polityce zagranicznej. Analizując tę sytuację, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki w notatce z 30 IV 1962 r., powołując się na założenia polityki sowieckiej (zob. niżej) w tej sprawie, sugerował, aby wykorzystać kwestię udzielenia zgody na wyjazd polskich biskupów na sobór do uzyskania ze strony Watykanu decyzji w sprawie likwidacji przedstawicielstwa dyplomatycznego „polskiego rządu emigracyjnego” przy Stolicy Apostolskiej oraz deklaracji strony kościelnej, że na soborze nie będzie „antypolskich wystąpień, [...] a będzie on utrzymany w duchu pokojowego współistnienia”⁵⁴. Równocześnie kwestia wyjazdu polskich biskupów na sobór była wykorzystywana przez komunistów w wewnętrznej polityce kościelnej. Władze (Urząd do Spraw Wyznań) utrudniały biskupom uzyskanie paszportów, aby wymóc na hierarchach odpowiednie stanowisko w różnych spornych kwestiach⁵⁵. Przełożyło się to, jak wskazywał ks. Zygmunt Zieliński, na wytworzenie mechanizmów autocenzury u części polskich uczestników soboru⁵⁶. Była to jednocześnie sprawa dość delikatna w okresie budowania wizerunku krajów komunistycznych jako tych, które dążą do normalizacji i demokratyzacji. Już miesiąc później ambasador Adam Willmann informował, że kwestią tą interesują się choćby działacze Włoskiej Partii Komunistycznej, którzy stanowili istotne zaplecze dla działalności we Włoszech przedstawicielstw dyplomatycznych państw komunistycznych. Giancarlo Pajetta, członek kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej, w rozmowie z ambasadorem miał wprost stwierdzić, że „odmówienie zgody na wyjazd biskupów na sobór byłoby w obecnej atmosferze odprężeniowej raczej niepożądane”⁵⁷. Natomiast z drugiej

⁴⁸ Na temat stosunku Soboru Watykańskiego II do komunizmu zob. A. Grajewski, op. cit.

⁴⁹ A. Casaroli, op. cit., s. 37.

⁵⁰ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 78–79, Notatka służbowa [na temat polityki Watykanu], [20 I 1962 r.] Stanisław Kłos.

⁵¹ W kilku depepszach pojęcie uniwersalizacji Kościoła łączy się z pojęciem „odzachodnienia”.

⁵² AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 367, k. 67–68, Wyciąg korespondencyjny nr 19150 z Rzymu z 30 XII 1961 r.

⁵³ Z. Zieliński, op. cit., s. 124.

⁵⁴ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 24–27, Pilna notatka, Warszawa 30 IV 1962 r., Adam Rapacki.

⁵⁵ Z. Zieliński, op. cit., s. 124, 125; A. Dudek, R. Gryz, op. cit., s. 207–209.

⁵⁶ Z. Zieliński, op. cit., s. 124.

⁵⁷ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 346, Szyfrogram 7977, nadany z Rzymu 29 V 1962 r. od Willmanna do Łobodycza.

strony płynęły istotne sygnały z Watykanu wskazujące na znaczenie obecności polskich biskupów na soborze dla papieskiej polityki wobec krajów komunistycznych. Ettore Bernabei miał stwierdzić, że „przyjazd biskupów umocni polityczną pozycję papieża, gdyż wykaże słuszność jego polityki «odprężeniowej» wobec krajów socjalistycznych”⁵⁸. Interesujące, że w opinii Bernabei obecność biskupów z Polski i ich udział w dyskusji soborowej miały także „osłabić merytorycznie zachowawcze stanowisko prawicy kościelnej” — utożsamianej z grupą kard. Ottavianiego⁵⁹. Natomiast prymas Wyszyński przedstawiany był jako główny sojusznik papieża (pomijam tu rzeczywiste intencje działań Jana XXIII⁶⁰) w kwestii konieczności dialogu z „krajami komunistycznymi”. Zgodnie z taką interpretacją tłumaczono także krytyczne wobec władz wypowiedzi prymasa w Polsce: „Polemiczne stanowisko Wyszyńskiego w Polsce wynika z roli przydzielonej mu na soborze przez papieża [...] i dlatego ma on przyjechać na sobór w aureoli kardynała szukającego porozumienia z socjalizmem, ale równocześnie twardo broniącego praw kościoła [sic!]”⁶¹. Jednocześnie warto zaznaczyć, że w opinii ambasadora Adama Willmanna informacje te miały charakter taktycznego wybiegu, którego celem było „wytworzenie przychylniej atmosfery dla udziału polskich biskupów w soborze”⁶².

Przez cały okres przygotowań ambasada konsultowała się w sprawie obecności hierarchii kościelnej na soborze z przedstawicielami innych krajów komunistycznych, głównie ZSRS, ale także Węgier, Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii, Rumunii i Kuby. Jak informował Adam Willmann, podczas jednego ze spotkań, w którym uczestniczyli przedstawiciele ZSRS, Polski, Bułgarii, Rumunii i Czechosłowacji, ambasador tego ostatniego państwa Ján Pudlák wprost stwierdził, iż ma nadzieję, że „sprawa udziału w soborze biskupów z krajów socjalistycznych będzie przedmiotem wzajemnych konsultacji i ewentualnego uzgodnienia”⁶³. Owe konsultacje obejmowały nawet kwestie związane ze protokołem powitania przybywających do Rzymu biskupów⁶⁴. Sytuacja polskiego Kościoła była, co pokażemy poniżej, na tle pozostałych krajów komunistycznych mimo wszystko wyjątkowa pod względem liczby uczestniczących w soborze biskupów oraz wpływu episkopatu na skład delegacji.

Już w marcu 1962 r. włoska prasa opublikowała wywiad udzielony przez prawosławnego biskupa Nikodema (jak to zostało niedawno wykazane, ściśle współpracującego z rosyjskimi służbami specjalnymi⁶⁵), w którym deklarował gotowość uczestnictwa w soborze przedstawicieli Cerkwi prawosławnej⁶⁶. Siemion Kozyriew, sowiecki ambasador w Rzymie, w rozmowie

⁵⁸ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 35–36, Notatka z rozmowy przeprowadzonej w dniu 21 V 1962 r. z Ettore Bernabei, generalnym dyrektorem włoskiego radia i telewizji, 23 V 1962 r., Marian Wielgosz.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Na ten temat zob. np. Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 2007, s. 427–445.

⁶¹ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 626, Szyfrogram 14134, nadany z Rzymu 24 IX 1962 r. od Willmanna do Łobodycza.

⁶² Ibidem.

⁶³ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 386, k. 7, Wyciąg korespondencyjny nr 10005 z Rzymu z 6 VII 1962 r.

⁶⁴ AMSZ, Depesze wychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1289, k. 434, Szyfrogram 11972 nadany do Rzymu 5 X 1962 do Willmanna od Łobodycza.

⁶⁵ Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina, KGB w Europie i na Zachodzie*, przeł. M. M. Brzeska, R. Brzeski, Warszawa 2001, s. 858; T. Kałużny, *Sekret Nikodema. Nieznane oblicze Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Studium historyczno-ekumeniczne*, Kraków 1999.

⁶⁶ Na temat negocjacji przedstawicieli Cerkwi prawosławnej z kurialistami rzymskimi zob. A. Grajewski, op. cit., s. 229–234.

z ambasadorem Willmannem nie wykluczał takiej możliwości⁶⁷. Miesiąc później Kozyriew informował polskiego ambasadora, że zarekomenduje sowieckiemu MSZ wyrażenie zgody na udział w soborze biskupów z ZSRS, jeśli Watykan zlikwiduje przedstawicielstwo litewskie, zapewni, że na soborze nie będzie żadnych antysowieckich wystąpień oraz opowie się za polityką współistnienia. Proponował także podobną rekomendację dla polskiego MSZ (co znalazło odzwierciedlenie we wspomnianej wyżej notatce ministra Rapackiego)⁶⁸. Ponieważ Stolica Apostolska i ZSRS nie utrzymywały stosunków dyplomatycznych, wprowadzono pewne mechanizmy zastępcze w kontaktach. W lipcu Kozyriew informował, że ambasador ZSRS w Ankarze przekazał tamtejszemu nuncjuszowi, że władze sowieckie „nie są przeciwnie” udziałowi w soborze biskupów katolickich z ZSRS oraz w roli obserwatorów przedstawicieli Cerkwi prawosławnej, pod warunkiem że „sobór wypowie się za pokojem i współistnieniem”⁶⁹. Ostatecznie na sobór przybyli dwaj przedstawiciele Cerkwi prawosławnej z ZSRS — archimandryta Włodzimierz Kotlarow i protoprezbiter z Leningradu Witalij Borowoj⁷⁰.

W przypadku biskupów katolickich z ZSRS pojawiły się rozbieżności dotyczące składu delegacji. Stolica Apostolska zapraszała innych hierarchów, a inni otrzymywali zgodę na wyjazd. Bolesław Jaszczuk, polski ambasador w Moskwie, 18 IX 1962 r. depešował, że „władze radzieckie wyraziły zgodę na wyjazd na sobór powszechny czterem biskupom [...] tylko jeden z nich ma zaproszenie Rzymu. Pozostali zaproszeni przez Rzym zgody na wyjazd nie otrzymali”⁷¹. Przy braku dostępu do archiwów Stolicy Apostolskiej niełatwo rozstrzygnąć, którzy duchowni z terenów ówczesnego ZSRS otrzymali zaproszenie. Jak wiadomo, komuniści rosyjscy zlikwidowali całkowicie katolicką hierarchię kościelną na terenie ZSRS jeszcze w latach trzydziestych XX w.⁷², a po drugiej wojnie światowej to samo starali się uczynić na anektowanych terytoriach. Zatem interesujących nas duchownych można poszukiwać wśród hierarchów z krajów nadbałtyckich. Według Ireny Mikłaszewicz Stolica Apostolska wystosowała zaproszenia do siedmiu biskupów z ZSRS, w tym do trzech biskupów z Litwy i jednego doradcy⁷³. Byli to: biskup Julijonas Steponavičius (wileński administrator apostolski), biskup Vincentas Sladkevičius (biskup pomocniczy koszedarski, później kardynał), którzy pozbawieni zostali możliwości sprawowania urzędu, oraz współpracujący z władzami biskup Petras Maželis, wówczas administrator apostolski diecezji telszańskiej⁷⁴. Natomiast doradca

⁶⁷ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 386, k. 5, Wyciąg korespondencyjny nr 3783 z Rzymu z 20 III 1962 r.

⁶⁸ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 372, k. 6, Wyciąg korespondencyjny 5851 z Rzymu z 25 IV 1962 r.

⁶⁹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 386, k. 7, Wyciąg korespondencyjny nr 10005 z Rzymu z 6 VII 1962 r.; AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 386, k. 8, Wyciąg korespondencyjny nr 11305 z Rzymu z 29 VII 1962 r.

⁷⁰ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 687, Szyfrogram 15173, nadany z Rzymu 13 X 1962 r. od Willmanna do Łobodycza.

⁷¹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 386, k. 10, Wyciąg korespondencyjny 13835 z Rzymu z 19 IX 1962 r. Konsultowałem tą kwestię z dr. Andrzejem Grajewskim, któremu dziękuję za cenne uwagi.

⁷² R. Dzwonkowski, *Represje wobec duchowieństwa katolickiego w ZSRR 1918–1939*, w: *Skazani jako „szpiedzy Watykanu”. Z historii Kościoła katolickiego w ZSRR 1918–1956*, red. R. Dzwonkowski, Żabki 1998, s. 19, 20.

⁷³ I. Mikłaszewicz, *Polityka sowiecka wobec Kościoła katolickiego na Litwie 1944–1965*, Warszawa 2001, s. 148.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 193; R. J. Misiunas, R. Taagepera, *The Baltic States years of dependence 1940–1980*, Barkley–Los Angeles 1983, s. 191.

był ks. kanonik Juozapas Stankevičius, administrujący archidiecezją kowieńską, a faktycznie kierujący Kościołem na Litwie, współpracujący z organami bezpieczeństwa ZSRS⁷⁵. Według Mikłaszewicz zgodę władz sowieckich na wyjazd na sobór dostali kierujący diecezjami niebiskupi: wspomniany ks. Stankevičius (mający zaproszenie z Watykanu) oraz Povilas Bakšys, administrujący diecezją koeszdarską, Česlovas Krivaitis, zarządzający archidiecezją wileńską; później dołączył do nich ks. Stanislovas Mažeika⁷⁶. Przypuszczalnie biskup Maželis otrzymał zgodę na wyjazd, lecz ze względu na zły stan zdrowie nie pojechał⁷⁷. Można zatem wyciągnąć wniosek, że owi „biskupi” wspomniani w depeszy, którzy otrzymali paszporty, lecz nie mieli zaproszeń, byli kierującymi litewskimi diecezjami duchownymi. Wśród pozostałych hierarchów z ZSRS zaproszonych przez Stolicę Apostolską mogli być duchowni z Łotwy: sufragan ryski Kazimirs Dulbinskis (jedyne pozostający na Łotwie biskup), który nie mógł sprawować urzędu, oraz Julijans Vaivods, od listopada 1962 r. wikariusz generalny archidiecezji ryskiej⁷⁸. Lecz żaden z nich nie otrzymał zgody na udział w I sesji soboru. Dla Stolicy Apostolskiej stan, w którym kanoniczni biskupi nie mogli przyjechać na sobór, a w ich miejsce proponowano przysłać zastępujących ich administratorów, był trudny do zaakceptowania. Jednak władze sowieckie pozostały nieugięte, gdyż w ten sposób zmuszały Watykan do zaakceptowania stanu faktycznego, w którym to władze państwowe decydują o obsadzie stanowisk kościelnych. Ostatecznie, jak informował Antoni Kuźba, I sekretarz ambasady w Moskwie, Stolica Apostolska uległa i zezwoliła na udział w soborze zastępujących biskupów administratorów⁷⁹. Było to jednak ze strony Stolicy Apostolskiej bardzo ryzykowne, co pokazuje historia prałata Jozuapasa Matulaitisa–Lubakasa, współpracownika KGB, wyświęconego na biskupa podczas IV sesji soboru⁸⁰.

Podobnie duży wpływ na skład delegacji miała partia komunistyczna w Czechosłowacji. Stanisław Piotrowski, radca ambasady polskiej w Pradze, informował, że 6 IX 1962 r. „sekretariat KC [Komunistycznej Partii Czechosłowacji] zatwierdził skład delegacji na sobór”. Dodał dalej, że wśród tych osób (trzech biskupów ze Słowacji, dwóch wikariuszy kapitulnych i sześciu osób towarzyszących) znajdują się cztery „osoby zaufane”⁸¹. Jedynym czeskim uczestnikiem soboru był nieuznawany przez władze za biskupa, potajemnie wyświęcony František Tomášek. Prymas Czech Josef Beran pozostawał wówczas w areszcie⁸².

Nie mniej skomplikowana była sytuacja na Węgrzech, gdzie prymas Josef Mindszenty przebywał na terenie ambasady amerykańskiej w Budapeszcie i nie mógł sprawować urzędu, a duża część biskupów współpracowała z władzami. Sobór powszechny miał się stać okazją

⁷⁵ A. Streikus, *Lithuanian Catholic Clergy and KGB*, „Religion, State & Society” 2006, t. XXXIV, nr 1, s. 64.

⁷⁶ I. Mikłaszewicz, op. cit., s. 148.

⁷⁷ V. Aliulis, *Vatikano II Susirinkimo atgarsiai Lietuvoje* — skrynia.it (dostęp w internecie: 20 I 2014). Natomiast według Petera Hebblethwaite’a biskup ten dotarł do Rzymu w październiku 1962 r. Zob. P. Hebblethwaite, *John XXIII: Pope of the Century*, London 2000, s. 220.

⁷⁸ A. Hlebowicz, *Katolicyzm w państwie sowieckim 1944–1992*, Gdańsk 1993, s. 48–53.

⁷⁹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 386, k. 16–18, Notatka o niektórych problemach związanych z soborem powszechnym, Moskwa, 16 X 1962 r., Antoni Kuźba. Por. H. Stehle, op. cit., s. 295.

⁸⁰ A. Streikus, op. cit., s. 67.

⁸¹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 381, k. 1, Wyciąg korespondencyjny 13639 z Pragi z 14 IX 1962 r.; zob. także ogólnie o sytuacji Kościoła w Czechosłowacji R. Vevoda, *Stosunki państwo–Kościół w Czechosłowacji (1945–1990)*, w: *Między integracją a komunizmem. Społeczeństwa i Kościoły Europy Środkowej*. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej, Szczecin, 8–9 VI 2001, red. K. Kowalczyk, A. Kubaj, R. Wróblewski, Tuchów 2001, s. 19–29.

⁸² A. Casaroli, op. cit., s. 109.

do rozwiązania „problemu kardynała Mindszentyego” przez zorganizowanie mu wyjazdu do Rzymu bez możliwości powrotu, jak informowali przychylni dialogowi z komunizmem działacze włoskiej chadecji⁸³. Z możliwości tej prymas Węgier nie skorzystał; wówczas na czele węgierskiej delegacji stanął abp Endre Hamvas.

W lipcu 1962 r. Krum Christow, poseł Bułgarii we Włoszech, informował Willmanna, że jest naciskany przez doradcę premiera Włoch Amintore Fanfaniego w sprawie wyjazdu na sobór biskupów bułgarskich⁸⁴. Obecność hierarchów z tego kraju była szczególnie ważna dla papieża, gdyż w latach dwudziestych XX w. pełnił on tam misję dyplomatyczną⁸⁵ i przyjaźnił się z biskupem cyrylem Stefanem Kurtewem⁸⁶. We wrześniu bułgarskie władze zezwoliły na udział w soborze dwóm biskupom⁸⁷. Byli to Stefan Kurtew i Simeon Kokov.

Interesujące novum wnosily informacje przekazywane przez Luisa Amado Blanco Fernandez, ambasadora Kuby przy Stolicy Apostolskiej. Było to jedyne przedstawicielstwo państwa bloku prosowieckiego przy Watykanie. Wskazywał on ambasadorowi Willmannowi, że utrzymując stosunki dyplomatyczne ze Stolicą Apostolską, rząd kubański dysponuje narzędziami wywierania presji na kubańską hierarchię kościelną. Natomiast odnośnie do wyjazdu biskupów z Kuby na sobór władze nie stawiały większych przeszkód⁸⁸.

Ważnym sojusznikiem Stolicy Apostolskiej, jak pokazuje zachowana dokumentacja, w wywieraniu nacisku na rządy komunistyczne w kwestii zezwolenia na udział w soborze biskupów była włoska dyplomacja⁸⁹ i administracja rządowa (zdominowana przez chadeków) z premierem Fanfanem na czele⁹⁰. Pewną rolę odgrywali także neutralni „życzliwi” wobec krajów komunistycznych, związani z Watykanem i obozem rządzącym, jak burmistrz Florencji Giorgio La Pira⁹¹.

Polskie władze, podobnie jak innych krajów komunistycznych, zwlekały z rozstrzygnięciem kwestii udziału biskupów w soborze do jesieni. Na początku października 1962 r. ambasada w Rzymie informowała o dużym zainteresowaniu tym tematem prasy włoskiej, w której publikowano sprzeczne wiadomości⁹². Z jednej strony informowano o rezygnacji prymasa z przyjazdu do Rzymu z powodu wydania paszportów tylko pięciu biskupom, a z drugiej

⁸³ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 385, k. 1–3, Wyciąg korespondencyjny 4506 z Rzymu z 2 IV 1962 r.

⁸⁴ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 380, k. 1, Wyciąg korespondencyjny 9771 z Rzymu z 1 VII 1962 r.

⁸⁵ M. Trevor, *Pope John. Blessed John XXIII*, Leominster 2000, s. 135 i n.

⁸⁶ Ibidem, s. 143–145.

⁸⁷ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 380, k. 4, Wyciąg korespondencyjny 13962 z Rzymu z 21 IX 1962 r.

⁸⁸ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 501 (+2), Szyfrogram 11450, nadany z Rzymu 31 VII 1962 r. od Willmanna do Rapackiego.

⁸⁹ Zob. np. działania włoskiego ambasadora w Pradze, AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 381, k. 1, Wyciąg korespondencyjny 11145 z Rzymu z 27 VII 1962 r.

⁹⁰ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 434 (+2), Szyfrogram 10168, nadany z Rzymu 8 VII 1962 r. od Willmanna do Ogrodzińskiego; k. 499 (+2), Szyfrogram 11340, nadany z Rzymu 29 VII 1962 r., od Willmanna do Rapackiego; AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 380, k. 1, Wyciąg korespondencyjny 9771 z Rzymu z 1 VII 1962 r.

⁹¹ Zob. np. Depesze przekrojowo opisujące działalność Giorgia La Piry — AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 186 (+3), Szyfrogram 4372, nadany z Rzymu 30 III 1962 r. od Willmanna do Łobodycza; Szyfrogram 4506, nadany z Rzymu 31 III 1962 r. od Willmanna do Ogrodzińskiego.

⁹² AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 372, k. 144–146, 151–155.

przeszacowywano liczebność polskiej delegacji⁹³. Prasa donosiła także o znaczeniu „orędzia” papieskiego do kardynała Wyszyńskiego zapraszającego wszystkich polskich biskupów na sobór. Zapewne chodzi o depeszę, którą papież wysłał w połowie września do prymasa Wyszyńskiego z okazji pięćdziesięciolecia mszy św., którą odprawił w katedrze wawelskiej⁹⁴.

Ze względu na duże zainteresowanie społeczne tematyką soborową do Rzymu wyjechali polscy dziennikarze: Kazimierz Morawski z tygodnika „Za i Przeciw”, Jerzy Turowicz z „Tygodnika Powszechnego”, Zbigniew Czajkowski ze stowarzyszenia Pax, wówczas redaktor „Życia i Myśli”. Dwaj pierwsi uzyskali akredytację przy soborze na podstawie listów miejscowych biskupów⁹⁵. Jak wiadomo, za granicą dziennikarzy obowiązywały polskie zasady „etyki dziennikarskiej”. Jeszcze przed rozpoczęciem soboru Kazimierz Morawski opublikował kilka artykułów w „Il Punto”, które nie spodobały się władzom w Warszawie. W związku z tym Juliusz Katz–Suchy, dyrektor Departamentu Prasy i Informacji MSZ, nakazywał ambasadorowi przeprowadzenie z nim rozmowy ostrzegawczej, tak by dziennikarz zrozumiał, iż „jeśli zamierza pisać takie artykuły [...] należy je pokazać ambasadorowi do zaopiniowania, a prywatny charakter pobytu nie usprawiedliwia uprawiania przez niego w obcej prasie partyzantki w sprawach tak zasadniczych”⁹⁶. Władze kontrolowały zatem nie tylko informacje płynące z Rzymu, ale i polskie publikacje w zagranicznej prasie. Bardzo ważne było także odpowiednie przekazywanie wiadomości z soboru do Polski. Bezpośrednio przed otwarciem obrad soborowych polscy dyplomaci zaangażowali się w uzyskanie akredytacji w biurze prasowym soboru dla Ignacego Krasickiego, korespondenta Agencji Robotniczej i Polskiego Radia, który miał „właściwe” spojrzenie na sprawy kościelne⁹⁷. Początkowo Krasickiemu odmówiono stałej akredytacji, choć przyznano mu kartę wstępu na uroczystości otwarcia soboru. Interwencję w tej sprawie podjął dyrektor Urzędu ds. Wyznań Tadeusz Żabiński u biskupa Dąbrowskiego oraz w MSZ. Pracownicy ambasady w Rzymie sprawdzili, że faktycznie odmówiono Krasickiemu stałej akredytacji z powodu jego artykułów w „Życiu Warszawy”, jak miał informować nieoficjalnie ks. Szczepan Wesoły, pracujący wówczas w biurze prasowym soboru⁹⁸. Ostatecznie w wyniku interwencji Mariana Wielgosza, I sekretarza ambasady, u ks. Hieronima Goździewiczza akredytację przyznano⁹⁹. Co prawda, jak informował pod koniec października ambasador Willmann, w opinii ks. Goździewiczza miała to być „transakcja wiązana”, to znaczy za akredytację Krasickiego Tadeusz Żabiński obiecał paszport dla ks. Romana Mielińskiego, redaktora naczelnego „Przewodnika Katolickiego”¹⁰⁰.

⁹³ Ibidem; AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 372, k. 162–164, Przyjazd Wyszyńskiego i biskupów polskich do Rzymu [12 X 1962 r.], Eugeniusz Szczechura.

⁹⁴ S. Wyszyński, *Przyjaciel Boga i ludzi. Wspomnienie o Janie XXIII*, Warszawa 2000, s. 86.

⁹⁵ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 60, Notatka dla Towarzysza Ministra M. Naszkowskiego w sprawie obsługi dziennikarskiej Soboru, Warszawa, 11 X 1962 r., J. Wiechecki.

⁹⁶ AMSZ, Depesze wychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1289, k. 427, Szyfrogram 11840 nadany do Rzymu 3 X 1962 r. do Willmanna od Katza–Suchego.

⁹⁷ W. Kucharski, Ignacy Krasicki — etatowy watykanista PZPR [w przygotowaniu]; *Dokumenty*, wyb. i oprac. W. Kucharski, D. Misiejuk, w: *Wokół Orędzia*, s. 210, przyp. 8. Dobrą orientację w poglądach Krasickiego odnośnie do Kościoła i reform soborowych daje I. Krasicki, *Watykan na rozdrozu (1960–1970). Tło i wyniki Soboru Watykańskiego II*, Warszawa 1971.

⁹⁸ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 62, Wyciąg korespondencyjny nr 15226, z Rzymu, 16 X 1962 r.

⁹⁹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 65, Wyciąg korespondencyjny nr 15280, z Rzymu, 17 X 1962 r.

¹⁰⁰ AMSZ, Depesze przychodzące Rzym, Zespół Depesz 6/77, w. 85, t. 1288, k. 737, Szyfrogram 16072, nadany z Rzymu 31 X 1962 r. od Willmanna do Łobodycza.

Przedstawione materiały pozwalają poznać informacje, jakimi dysponowali polscy dyplomaci w Rzymie (i jak się okazuje, także pracownicy polskiego wywiadu), oraz wyobrażenia komunistów na temat soboru i ogólnie Kościoła katolickiego, jego reformy, nurtów i tendencji w nim funkcjonujących. Należy jednak pamiętać, że trudno zweryfikować przekazane w raportach i depeszach dyplomatycznych informacje dotyczące poglądów rozmówców pracowników ambasady. Osobną kwestią jest także stosowany przez nich aparat pojęciowy. Wydaje się, że komunistyczni urzędnicy i np. ich włoscy rozmówcy mogli inaczej rozumieć pojęcia np. normalizacji, pokoju, współistnienia czy nieodwracalności ustroju socjalistycznego, nie mówiąc o intencjach działań papieża. O odmiennych oczekiwaniach komunistów i katolików wobec Soboru Watykańskiego II może świadczyć konstatacja Eugeniusza Szczechury po rozmowie z Carlem Falconim zawarta w notatce przygotowanej na dwa tygodnie przed otwarciem soboru: „Sobór nie przyniesie istotnych zmian, stanie się niewątpliwie początkiem głębokich reform kościelnych”¹⁰¹. Podejście komunistów do przemian soborowych miało wewnętrzną wadę, którą wyjątkowo celnie zdefiniował ks. Zygmunt Zieliński: „Błąd w rozumowaniu marksistowskich komentatorów soboru polegał na tym, iż mieli oni własną definicję Kościoła, zatem pisali o czymś, co w rzeczywistości nie istniało”¹⁰².

Słowa kluczowe: Sobór Watykański II, relacje państwo–Kościół, Stolica Apostolska, polityka wschodnia Watykanu, komunistyczna dyplomacja, polityka zagraniczna PRL

Bibliografia

- Andrew Ch., Mitrochin W., *Archiwum Mitrochina, KGB w Europie i na Zachodzie*, przeł. M. M. Brzeska, R. Brzeski, Warszawa 2001.
- Casaroli A., *Pamiętniki, męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963–1989)*, tłum. T. Żeleźnik, Warszawa 2001.
- Cenkiewicz S., *Cisi sprzymierzeńcy reform. Wypisy źródłowe z materiałów Służby Bezpieczeństwa o genezie i początkach Vaticanum II*, „Christianitas” 2004, nr 19/20 — <<http://pismo.christianitas.pl/2010/11/cenkiewicz-cisi-sprzymierzenscy-reform/>> (dostęp: 19 XII 2013).
- Cenkiewicz S., *Sprawa anty-maryjnego memoriału, czyli o tym, jak bezpieka „uczestniczyła” w Soborze Watykańskim II*, „Arcana” 2004, nr 55/56, s. 118–135.
- Dudek A., Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2006.
- Grajewski A., „Nie drażnić bestii”. Konsekwentny unik Soboru, „Ethos” 2012, r. 25, nr 4 (100), s. 223–242.
- Kucharski W., *Stabilizacja polskiego Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych w świetle raportów polskich dyptomatów w Rzymie z lat 1945–1972, w: Droga do stabilizacji polskiej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych po II wojnie światowej. W 40. rocznicę wydania konstytucji apostolskiej Pawła VI Epicoporum Poloniae coetus*, red. W. Kucharski, Wrocław 2013, s. 121–136.
- Kucharski W., *Stosunki dyplomatyczne między Polską a Stolicą Apostolską w latach 1945–1965 w świetle depesz polskiej ambasady we Włoszech*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2014, r. 69, nr 1, s. 103–120.
- Mikłaszewicz I., *Polityka sowiecka wobec Kościoła katolickiego na Litwie 1944–1965*, Warszawa 2001.
- Stehle H., *Tajna dyplomacja Watykanu. Papiestwo wobec komunizmu (1917–1991)*, tłum. R. Drecki, M. Struczyński, Warszawa 1993.
- Winiewicz J., *Co pamiętam z długiej drogi życia*, Poznań 1985.

¹⁰¹ AMSZ, Zespół 17, Departament IV, w. 53, t. 368, k. 43–44, Notatka służbowa [z rozmowy] z Carlem Falconim — redaktorem tygodnika „L’Espresso”, odbytej w dniu 26 IX 1962 r., Eugeniusz Szczechura.

¹⁰² Z. Zieliński, *Kościół*, s. 124, przyp. 93.

- Wokół Orędzia. Kardynał Bolesław Kominek. Prekursor pojednania polsko–niemieckiego*, red. W. Kucharski, G. Strauchold, Wrocław 2009.
- Wyszyński S., *Przyjaciel Boga i ludzi. Wspomnienie o Janie XXIII*, Warszawa 2000.
- Zieliński Z., współpr. Bober S., *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań 2009.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Stolica Apostolska wobec Polski i Polaków w latach 1944–1958 w świetle materiałów ambasady RP przy Watykanie (Wybór dokumentów)*, Warszawa 1998.

Preparations for the Second Vatican Council as Seen by Polish Diplomats

A presentation of the way in which the staff of the Polish Embassy in Rome observed preparations for the Second Vatican Council in 1958–1962. The text belongs to a current of research analysing the attitude of the communists towards the Catholic Church and relations between communist states and the Vatican. The author provides information about diplomats who obtained data concerning the Apostolic See and the titular preparations as well as their chief informers. He also indicated the cooperation between Polish diplomats and those of other communist countries regarding information exchange, joint policies *vis a vis* the See, and the participation in the Council of bishops from various member–countries of the Soviet sphere of influence. The article is based predominantly on material produced by the diplomatic service: dispatches, notes, reports, and analyses by the staff of the Embassy of the People’s Republic of Poland in Rome.